

pobieżenie w przyszłości temu, by *Bundestag* podczas debaty na temat polityki kulturalnej świecił pustkami, by wywarło zdecydowany nacisk na rządy, parlamenty i partie polityczne, aby wspólnym wysiłkiem opracowały i zrealizowały w najbliższym czasie taki program działania, który odpowiadałby poważnej sytuacji. Problem szkolnictwa winien stać się, zdaniem Pichta, problemem pierwszorzędnej wagi w polityce wewnętrznej NRF, bo polityka szkolna to także dzisiejsza polityka społeczna, wpłynie ona bowiem w znacznie większym stopniu na rozwój społeczny państwa niż całe ustawodawstwo socjalne ostatnich 15 lat. I chociaż pogląd ten zawierało również *exposé* rządowe kanclerza Erharda, to jednak dyskusja, zawarta w drugiej części książki Pichta, wskazuje częściowo już na to, że zarówno kraje, jak i rząd federalny nie są w obecnej sytuacji w stanie sprostać zadaniom, jakie stawia przed nimi współczesna polityka szkolna i oświatowa.

Książka Pichta jest niewątpliwie cennym dokumentem z bardzo ważnej dziedziny zachodnioniemieckiej polityki kulturalnej i zasługuje także na uwagę tych wszystkich, którzy bacznie obserwują rozwój życia społecznego i politycznego Niemieckiej Republiki Federalnej, gdyż ukazuje ona w sposób udokumentowany stan i możliwości rozwoju jednego z podstawowych elementów tego państwa — a mianowicie systemu oświaty i kształcenia.

Michalina Boral

Wissenschaft am Scheidewege. Kritische Beiträge über Slawistik, Literaturwissenschaft und Ostforschung in Westdeutschland. Herausgegeben von Dr. G. Ziegengeist. Akademie-Verlag, Berlin 1964.

Słowianoznawstwo w NRD zajęło poczesne miejsce wśród humanistycznych dyscyplin naukowych, badając i upowszechniając wiedzę o sprawach słowiańskich, a więc m. in. o kulturze i literaturze słowiańskich sąsiadów NRD — Polski i Czechosłowacji — oraz ZSRR, przy czym przewaga badań rusycystycznych w slawistyce NRD wiąże się z dużym zapotrzebowaniem w tym zakresie wykazywanym przez tamtejsze społeczeństwo.

Jednym z celów naukowych slawistyki w NRD jest również ukazywanie reakcyjnych i rewizjonistycznych tendencji w słowianoznawstwie zachodnioniemieckim, jak to określili H. Jünger w swym artykule pt. *Slawistik und Literaturwissenschaft*¹: „społeczną misją slawistyki w NRD jest walka z reakcyjną *Ostforschung* (także w ramach slawistyki)”. Ta część działalności slawistów NRD widoczna jest w szeregu publikowanych na łamach pism naukowych NRD rozpraw i artykułów, a także w oddzielnych wydawnictwach poświęconych specjalnie zagadnieniu powiązań słowianoznawstwa zachodnioniemieckiego z *Ostforschung*. W NRD organizowane są również konferencje naukowe, których uczestnicy rozważają podobne problemy. Materiały tych konferencji wydawane są jako prace zbiorowe przez Niemiecką Akademię Nauk. I tak w 1960 r. ukazało się w Berlinie wydawnictwo pt. *Ostforschung und Slawistik*, stanowiące zbiór referatów wygłoszonych na zjeździe naukowców NRD, jaki odbył się w lipcu 1959 r. Podobne materiały, stanowiące owoc konferencji naukowej z jesieni 1960 r. w Jenie, ukazały się w naukowym czasopiśmie tamtejszego Uniwersytetu w 1961 r.²

Jednym z najnowszych wydawnictw tego rodzaju jest omawiana tu praca zbiorowa wydana w 1964 r. pod redakcją dra G. Ziegengeista w Berlinie. Są to mate-

¹ „Zeitschrift für Slawistik” Bd. IV, 1959, ss. 475—496.

² „Wissenschaftliche Zeitschrift der Friedrich Schiller-Universität” Jena. Jhg. 10, 1960/61.

riały międzynarodowej konferencji naukowej zwołanej w Berlinie we wrześniu 1960 r. z udziałem naukowców Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski i ZSRR. Wśród uczestników konferencji znaleźli się uczeni tej miary co: prof. dr I. Anisimow, prof. dr A. S. Buszmin, prof. dr R. M. Samarin z ZSRR, prof. dr S. Żółkiewski i prof. dr W. Jakubowski z Polski, prof. dr J. Dolanský, dr S. Wollman z CSRS, prof. dr H. H. Bielfeldt z NRD i in.

Poza wstępem G. Ziegengaista pt. *In gemeinsamer Front gegen aller Welt Feind*, omawiany tom rozpoczynają przemówienia powitalne, wygłoszone na konferencji przez: prezesa Niemieckiej Akademii Nauk prof. dra W. Hartke (*Wissenschaft in der geistigen Auseinandersetzung unserer Zeit*), prof. dra H. H. Bielfeldta (*Die humanistische Mission der deutschen Slawistik*), prof. dra S. Żółkiewskiego (*Vom gemeinsamen Anliegen der Slawisten Volkspolens und der DDR*) oraz prof. dra I. I. Anisimowa (*Zu einigen Hauptproblemen der Slawistik unserer Zeit*). Problemy relacji slawistyki niemieckiej z zaangażowanym politycznie systemem nauki tzw. *Ostforschung* w ich historycznym rozwoju omówiła następnie Ch. Mückenberger w obszernym referacie pt. *Deutsche Slawistik und Ostforschung*. Zagadnienia tu omówione zasługują o tyle na uwagę, że funkcjonowanie w Niemczech a później w NRF placówek *Ostforschung* nadaje slawistyce zachodnioniemieckiej specyficzny charakter, pozbawiający ją niejednokrotnie walorów obiektywizmu naukowego i angażujący słowianoznawstwo NRF w akcje polityczne. Jest to temat omawiany już na łamach „Przeglądu Zachodniego”.

E. Hexelschneider w artykule pt. *Slawistik und Nation* omówił kwestię rozłamu, jaki nastąpił w szeregach slawistów zachodnioniemieckich dzielącego ich na tych, którzy powstrzymują się od współpracy z placówkami *Ostforschung* oraz tych, którzy czynnie popierają wszystkie akcje wychodzące z tych ośrodków, rozłamu pogłębionego jeszcze istnieniem dwóch odrębnych orientacji: tradycyjnej i nowoczesnej w slawistyce NRF. Praca ta jest rozwinięciem rozprawy tegoż autora pt. *Zu einigen Erscheinungen in der westdeutschen Slawistik* ogłoszonej w „Zeitschrift für Slawistik”³.

R. Goguel omówił następnie problemy powiązań „zachodnioniemieckiej *Ostforschung* i ideologicznych koncepcji bolskiej polityki wschodniej w l. 1956—1963”. Ten obszernie udokumentowany materiałami źródłowymi artykuł powołuje się wielokrotnie na prace ogłoszone w „Przeglądzie Zachodnim”. Należy podkreślić fakt, że autor przedstawił wskazany problem na szerokim tle procesów politycznych dokonujących się w zachodniej Europie i w Ameryce.

Kwestią powstałych w NRF, tendencyjnych opracowań, wypaczających istotną wymowę najnowszych radzieckich utworów literackich zajął się A. Hiersche w referacie pt. *Der Held der sowjetischen Gegenwartsliteratur im Zerrspiegel westdeutscher Literaturkritik*. Autor dokonuje tu przeglądu artykułów, które omawiają problemy współczesnej literatury radzieckiej na łamach pism zachodnioniemieckich (ich autorami są słowianoznawcy znani ze swego antyradzieckiego nastawienia, np. K. Mehnert, M. Braun i in.), zajmując krytyczne stanowisko wobec ich tendencji do dyskredytowania i zniekształcania prawdziwego obrazu piśmiennictwa ZSRR.

Z głównymi tezami artykułu bohemy zachodnioniemieckiego E. Urbana pt. *Die literarische Entwicklung in der Tschechoslowakei seit 1945* („Osteuropa” 9 Jhg. 1959, nr. 11, ss. 701—712) polemizuje w swym referacie, włączonym do omawianej książki, znany slawista czechosłowacki prof. dr J. Dolanský. Dodać trzeba, że podobny artykuł ogłosił Dolanský w piśmie „Česká literatura” w r. 1962 i wówczas jego polemika z Urbanem przedstawiona została w „Przeglądzie Zachodnim”⁴.

³ Bd. VII, 1962 Heft 4, ss. 575—589.

⁴ Por. T. S. Wróblewski, *Atak zachodnioniemieckiej krytyki na podstawy czeskiej literatury a grupa postępowych pisarzy niemieckich działających w Czechosłowacji*. PZ nr 5/1962, ss. 171—172.

Kolejne trzy artykuły włączone do omawianego tomu zajęły się postaciami, do-robkiem naukowym i ogólną oceną działalności znanych sławistów zachodnioniemieckich V. Setschkareffa, W. Lettenbauera i D. Tschizewskiego (M. Wagner, *Formalistische Literaturbetrachtung in Aktion*, E. Weiss, *Gegen Äusserungen der anti-kommunistischen Ideologie in Prof. Lettenbauers „Russischer Literaturgeschichte“*, H. Grasshoff, *Ein Verfechter des Idealismus und Mystizismus*). Prace tych czołowych rusycystów zachodnioniemieckich, tworzące oficjalnie niejako przyjęty w NRF obraz rozwoju i współczesnych problemów literatury rosyjskiej i radzieckiej spotkały się z krytyką autorów wymienionych referatów, którzy dopatrują się w pracach tych tendencji politycznej polegającej na pomniejszaniu wartości piśmiennictwa rosyjskiego i radzieckiego, na błędnym interpretowaniu utworów czołowych pisarzy rosyjskich i radzieckich, na wyolbrzymianiu wpływów zachodnich, a zwłaszcza niemieckich, w literaturze Rosji i ZSRR. Wspomniane referaty krytykują również stosowanie przez rusycystów zachodnioniemieckich kryteriów oceny zjawisk literackich wypracowanych przez formalistyczną szkołę literaturoznawstwa.

Następny referat włączony do omawianego wydawnictwa, podobnie jak poprzednie, przedstawił sylwetkę i działalność jednego ze sławianoznawców zachodnioniemieckich — prof. dra Klausa Mehnerta. O ile jednak, w wypadku Setschkareffa, Lettenbauera i Tschizewskiego, mówić można o działalności *par excellence* naukowej, to jeśli chodzi o Mehnerta, mamy tu do czynienia z pracami jednoznacznie zaangażowanymi politycznie, inspirowanymi propagandą antyradziecką. Ta postawa Mehnerta spotkała się z ostrą krytyką autora referatu A. Hiersche.

Jedną z najciekawszych prac opublikowanych w recenzowanej książce jest referat radzieckiej badaczki I. G. Nieupokojewej pt. *Moderne bürgerliche Literaturwissenschaft und reaktionäre Soziologie*. Autorka zajęła się tu problemami literaturoznawstwa zachodnioniemieckiego i amerykańskiego, które, zdaniem Nieupokojewej, swe teorie odnośnie do rozwoju literatury światowej opiera na europocentrycznej koncepcji historii piśmiennictwa. Teorie te wykluczają z kręgu kultury „europejskiej” lub „zachodnioeuropejskiej” życie duchowe Rosji i ZSRR. Szczególnie krytycznie ustosunkowała się autorka do prac uczonego amerykańskiego, Polaka z pochodzenia, W. Lednickiego, który jest dla niej przykładem skrajnej w tej mierze postawy. Wśród uczonych, z których poglądami polemizuje Nieupokojewa znaleźli się A. Toynbee, E. R. Curtius i in.

Niemniej ciekawie niż poprzedni przedstawia się artykuł R. M. Samarina pt. *Über die Krise des modernen westlichen Komparativismus*, w którym autor, podobnie jak jego poprzedniczka, przeprowadzając analizę kierunków literaturoznawstwa zachodniego, nie ograniczył się do problemów nauki zachodnioniemieckiej, ale omówił te kwestie na podstawie zagadnień literaturoznawstwa francuskiego, amerykańskiego i in. Kolejna rozprawa F. Mierau pt. *Zur Edition und Interpretation sowjetischer Lyrik in Westdeutschland in den Jahren 1945—1960* omawia niedociągnięcia przekładów i tendencyjność doboru poezji radzieckiej tłumaczonej i wydawanej w NRF. Problematyce literackiej na łamach zachodnioniemieckiego pisma „Ost-Probleme” poświęcił swą pracę pt. *Entstellte Sowjetliteratur* D. Müller.

Referaty: *Westdeutscher Pressefeldzug gegen Gorkijs Drama „Die Kleinbürger“* (autor: I. Idzikowski), *Bemerkungen zur Interpretation Solochovs in Westdeutschland* (autor: G. Knobloch), *Die „Süddeutsche Zeitung“ und Baluev* (autor: J. E. Elsberg ZSRR) oraz wypowiedź prof. dra H. Jüngera *Gedanken zur Auseinandersetzung mit der westdeutschen Ostforschung bei der Interpretation der russischen und sowjetischen Literatur* zamykają wydawnictwo „Wissenschaft am Scheidewege”.

Książka ta jest niewątpliwie pozycją ciekawą, zarówno dla znawców zagadnień sławianoznawstwa niemieckiego, jak i dla rusycystów czy wreszcie dla teoretyków

literatury. Zdecydowana przewaga materiałów rusycystycznych wśród artykułów składających się na omawiane wydawnictwo świadczy o roli, jaką odgrywają w slawistyce NRD a także Niemiec zachodnich, badania poświęcone Rosji i Związkowi Radzieckiemu, mimo istniejących tam zasadniczych różnic ideowych i politycznych. Książka jest również potwierdzeniem faktu, że funkcjonowanie systemu *Ostforschung* w NRF określa istotę i kierunek badań slawistycznych nie tylko w Niemczech zachodnich, ale i w NRD, gdyż walkę z reakcyjnymi zjawiskami w sławianoznawstwie zachodniemieckim inspirowanymi przez *Ostforschung* uważa się tam za „społeczną misję slawistyki NRD”.

Tadeusz Seweryn Wróblewski

JAN GAWROŃSKI: *Moja misja w Wiedniu 1922—1938*. Warszawa 1965, 578 ss.

Autor omawianej publikacji był długoletnim pracownikiem polskiej służby dyplomatycznej. Od listopada 1932 do września 1933 r. pracował w Wydziale Wschodnim Ministerstwa Spraw Zagranicznych jako znawca zagadnień Europy południowej. We wrześniu 1933 r. objął stanowisko *chargé d'affaires* poselstwa w Wiedniu. Spędził w Austrii pięć lat i swojej działalności w tym okresie poświęcił omawiane tu pamiętniki. Okres ten należy do najciekawszych w całym dwudziestoleciu międzywojennym, a Wiedeń był dogodnym punktem obserwacji ówczesnej polityki europejskiej, poczynając hitlerowców w Niemczech oraz wewnętrznych przeobrażeń w Austrii. Niepodległość tego państwa gwarantowali sygnatariusze paryskich traktatów pokojowych z 1919 r. oraz Liga Narodów, jednak od 1933 r. suwerenność Austrii była systematycznie zagrożona przez III Rzeszę. Kraj ten stał się więc ważnym obiektem zmagania w polityce europejskiej pozwalając bystrym obserwatorom na wyciągnięcie wniosków co do stosunku sił poszczególnych obozów politycznych w Europie.

Sprawy te traktowane były dotychczas w polskiej historiografii raczej marginalnie przy okazji omawiania stosunków polsko-niemieckich oraz polsko-czechosłowackich, brak natomiast osobnej monografii, poświęconej tym zagadnieniom, mimo iż w literaturze światowej jest ich już sporo. Autor miał więc z czym konfrontować swoje spostrzeżenia, ale ponieważ zastrzega się we wstępie, że przedstawia sprawy tak, jak mu się one wówczas rysowały, nie można do niego mieć pretensji, iż nie skorygował niektórych błędnych sądów, które niegdyś wydawały mu się prawdziwe lub były popularne. Jako przyczynek do historii Austrii książka ta jest bardzo pożyteczna, jako przyczynek do historii stosunków dyplomatycznych może być interesująca, ale jest ona przede wszystkim autoportretem przedwojennego dyplomaty, który spotykał się w Wiedniu z wieloma politykami, przeprowadził sporo interesujących rozmów i ich atmosferę starał się odtworzyć w pozostawionych zapiskach. Większość z tych rozmów zrelacjonowana została jednakże w pamiętniku nazbyt szczegółowo wywołując u czytelnika miast zainteresowania, raczej znużenie. Za dużo w tych rozmowach nieistotnych szczegółów, a spostrzeżenia z zakresu polityki europejskiej są w wielu partiach banalne, gdyż mówią o faktach oczywistych w sposób mało zindywidualizowany. Nawet fragmenty anegdotyczne, jak spotkanie ze Starhembergim, człowiekiem może „naiwnym i rycerskim”, ale politykiem niezbyt lojalnym nawet wobec swego protektora Mussoliniego, czy scena polowania nie wnoszą tu nic poza autocharakterystyką odczytywaną dziś na pewno inaczej niż była ona przez autora pomyślana.

W ocenie prądów politycznych i obcych polityków autor zachował — jak już wspomniano — swoje ówczesne sądy, a tylko opinie o kolegach z warszawskiego